

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycji Głazet Petersburskiego Poczta-mentu, nadto we wszystkich Poczto-nych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: Roczna w Rosyi z pocztą, a w Stolicy, z no-
szeniem do mieszkań, 15
rubli. Półroczna 8 rub.
srebrasz.

WTOREK, $\frac{14}{26}$ GRUDNIA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg, $\frac{15}{25}$ Grudnia.

NOWINY DWORU.

JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIĄŻĘ KONSTANTYN MIKOŁAJOWICZ w nocy na 7 Grudnia wyjechał do Ołomuńca. WIELKI XIĄŻĘ ma zlecenie oświadczyć powin-
szowanie od JEGO CESARSKIEJ MOŚCI N. Cesarzowi FRAN-
CISZKOWI-JUZEFOWI I, z powodu Jego wstąpienia na Tron. Podobało się N. PANU włożyć ten obowiązek na Dostoj-
nego Syna SWEGO, aby przez to dać dowod, jaką cenę przywiązuje do utrzymania tych stosunków ufa-
ności i przy-
jaźni, które zawsze łączyły Dwory Cesar-
skie. Z Ołomuńca WIELKI XIĄŻĘ KONSTANTYN MIKOŁAJEWICZ uda się do Pragi, do Cesarza Jmci FERDYNANDA, dla wyrażenia Mu
spółczucia i uprzejmości, które N. PAN nie przestanie za-
chowywać dla Jego Dostojnej Osoby.

— J. C. Wysokość Arcyksiążę WILHELM AUSTRYACKI wyjechał z tutejszej stolicy 8 Grudnia, udając się przez
Warszawę do Ołomuńca.

Rozkaz dzienny CESARSKI z dnia 6 Grudnia 1848.

Zostają podniesieni, za odznaczającą się służbę, do rangi
Jenerał-porucznika, Jenerał-majorowie: Dowodzący 1
dywizją piechoty *Karniejew* i zatwierdzony Naczelnikiem
dywizyi — Dowodzca pułku wzorowego jazdy *Mazurkie-
wicz I* z zaliczeniem do jazdy — Komendant twierdzy Cho-
cima *Gorichwostow*, Komendant miasta Wyborga *Wei-
rauch*, Komendant twierdzy Kiuburna *Linden*, Dowodzący
irregularną brygadą przy czynnej Armii zostającą *Wierzi-
lin*, Naczelnik wyprawy topograficznej do zdjęcia mapy

gubernii Mohylewskiej *Vietinghoff I*, Naczelnik artyl. gar-
nizonów gub. Liłandskiej *Lingen*, Alandski Komendant *Bar-
tolomey*, Komendant miasta Abo *Derschau*, Stały Prezes
Kommisji Sądu wojennego przy S.-Petersburskim Ordonans-
hauzie *Diterieks I*, Dowodzący odwodową dywizją 1 kor-
pusu piechoty *Sewastjanow I*, Dowodzący takąż dywizją
5 korpusu piechoty *Siemiczew I*, Naczelnik artyl. garni-
zonów okręgu Moskiewskiego *Filipow I*, ostatni dwunastu
z zachowaniem dotychczasowych obowiązków.

Przez tenże Rozkaz dzienny zostają najlaskawiej za-
twierdzeni na posadach, których pełnili obowiązki: Jenerał-
porucznik *Chomutow I*, Nakaznego Atamana wojska Doń-
skich kazaków — Z orszaku J. C. Mości Jenerał-major
hrabia *Orłow-Denisow* Naczelnika Sztabu tegoż wojska z
pozostaniem w orszaku — Liczący się w artylleryi Jenerał-
major *Majkow* Vice-Dyrektora Departamentu Artylleryjskiego
Ministerstwa Wojny — Zostają mianowani: Naczelnik 22 dy-
wizyi pieszej Jenerał-porucznik *Schirmann*, Członkiem Audy-
toryatu jeneralnego Ministerstwa Wojny — Wojenny Guber-
nator miasta Odessy, zarządzający wydziałem cywilnym Je-
nerał-porucznik *Achlestyszew*; Senatorem, ostatni z pozo-
staniem w Armii — Jenerał-porucznik *Szczerbacki*, Naczelnik
3 dywizyi pieszej — Naczelnik tej ostatniej Jenerał-
porucznik *de Junker*, Naczelnikiem 22 dywizyi pieszej.

— Przez Rozkaz dzienny CESARSKI dany z dnia 6 Gru-
dnia, w Wydziale Marynarki, najlaskawiej podniesieni zo-
stali do rangi: Vice-admirała, z orszaku J. C. Mości
Kontr-admirał *Serebriakow*, z zachowaniem dotychezaso-
wych obowiązków Naczelnika 1 oddziału linii pobraża
Czarnomorskiego — Jenerał-majora, kapitanowie okrętów
1 rangi: Naczelnik fabryk admiralicyi w Szyszemsku *Mar-
tianow I*, Prezes Kommisji Sądu Wojennego floty w Pe-
tersburgu *Seliwaczew*, Członek Audytoryatu Głównego Sztabu

floty i portów Czarnomorskich *Brilliant*, trzej ostatni z zachowaniem dotychczasowych obowiązków i zaliczeniem do floty — *Kontr-admirała*, kapitan okrętu 1 rangi dowodzący 38 ekipażem i okrętem *DWUNASTU-APOSTOŁOW Kornilow*, z zaliczeniem do floty morza Czarnego — *Jenerał-majora*, pułkownicy, Naczelnicy artylleryi morskiej: w Rewlu *Izylmetjew* i w Sweaborgu *Leonow* — Kapitan okrętu 1 rangi *Moffet*, zatwierdzony Dowodzącą ekipażu gwardyi, którego był Dowodzącym.

— N. CESARZ Jmć, przy najtąskawszym Reskrypcie z d. 6 bież. Grudnia raczył nadać P. Namiestnikowi Kaukaskiemu, Głównodowodzącemu oddzielnym Kaukaskim korpusem, Jenerał-adjutantowi *Xięciu Woroncow*, Swój wizerunek otoczony brylantami dla noszenia w petlicy.

— Przez Reskrypta CESARSKIE z dnia 6 Grudnia, najtąskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Włodzimierza 1 klasy, Jenerał-Kwatermistrz Sztabu Jeneralnego J. C. Mości Jenerał-adjutant *Berg* — Św. Alexandra Newskiego, Jenerał-Gubernator S.-Petersburgski, Jenerał piechoty *Szulgin* — Św. Anny 1 klasy z koroną, Vice-Dyrektor Departamentu Sztabu Jeneralnego Jenerał-porucznik *Rennenkampff*.

— Przez Reskrypt CESARSKI z dnia 6 b. m. mianowany kawalerem orderu Św. Anny 1 klasy, Feldmarszałek-lejtnant służby Austryackiej P. *Sallaba*.

OGÓLNE WIADOMOŚCI O CHOLERZE.

W Moskwie od 22 po 29 Listopada zachorowało 8 — umarło 4 — w powiatach epidemija ustała.

W Rewlu od 17 po 24 Listopada nowych chorych nie było — w powiatach zachorowało 41 — umarło 2.

W gub. *Mohylewskiej* od 18 do 22 Listopada zachorowało 3 — umarł 1.

W *Rydze* cholera ustała — w powiatach zachorowało 61 — umarło 13.

W gub. *Podolskiej* od 13 po 20 Listopada zachorowało 107 — umarło 51.

W *Żytomirze* od 9 po 16 Listopada zachorował 1 — w powiatach zachorowało 135 — umarło 45.

W gub. *Mińskiej* od 8 po 15 Listopada zachorowało 189 — umarło 80.

W *Wilnie* od 16 Października do 1 Listopada zachorowało 11 — umarł 1 — w powiatach zachorowało 188 — umarło 50.

W gub. *Kowieńskiej* od 8 po 14 Listopada zachorowało 168 — umarło 46.

W *Grodnie* od 15 Listopada chorych i umarłych nie było — w powiatach od 15 po 22 Listopada zachorowało 509 — umarło 143.

(Z gubernij: Witebskiej, Kurlandskiej i Kijowskiej nowych wiadomości nie odebrano.)

5 Grudnia 1848 roku.

NEKROLOG.

«Z dnia 14 na 15 Listopada b. r. umarł w Dubnie po krótkiej i niespodzianej chorobie która go w podróży zaskoczyła, Marszałek Powiatu Łuckiego *Justyn Majewski*; osierocając żonę którą niedawno pojął i dziecię, przyjaciół, znajomych, i obcych nawet. Niema nikogo kto by zaznał, kto by o nim zasłyszał, a dziś by go nie żałował. Żał tak powszechny jest najpiękniejszą pochwałą życia człowieka; zasłużył nań zmarły. Był to jeden z tych rzadkich ludzi, których sympatyczne serce pociąga ku sobie i zmusza kochać, tak jak charakter szanować nakazuje. Młody, bo zaledwie lat 32 dożywszy, w sile wieku, w kwiecie najpiękniejszych nadziei, padł ofiarą zabójczego roku, na długo pamiętnego świata liczbą ofiar które rabiera. Jeden po nim głos powszechny, zgodny ze wszystkich ust wychodzi: nie znałem człowieka co by do tego stopnia potrafił sobie zaskarbić miłość powszechną i zjednać wszystkich szacunek.

W pierwszej młodości, kiedy inni myślą tylko o użyciu życia, nieodżałowany Majewski pokazał już jak przyszłemu swą i obowiązki pojmował. W myśli aby być użytecznym biednym i cierpiącym, począł nauki Medycyny w Uniwersytecie Wileńskim, nie dla widoków korzyści, bo los dał mu niezawisłość i zamożność, ale w celu wyższym daleko. Chciał umieć ażeby umieć, i umieć żeby być ludziom pomocnym. Okoliczności niedozwołyły mu dokończyć tych studjów; powrócił na wieś, ale powrócił jakim wyjechał z sercem dla ludzi wyłanem i silną wolą aby się stać użytecznym społeczeństwu. Wieleż tu znowu cichych i zatajonych dobrych uczynków, ile błogosłowieństw szły z nim w drodze życia! Dla poddanych swych był prawdziwym ojcem, a miłość jaką u nich pozyskał, towarzyszyło ma do przedwczesnego grobu.

Kto poznał, kochać go musiał. Taki człowiek w złych tylko i przewrotnych znalazł by nieprzyjaciół. Nie miał też ich wcale; a śmierć dopiero okazała jak silne, jak powszechne potrafił wzbudzić przywiązanie i szacunek.

Niech tych kilka słów przyjazną ręką skreślonych w głębokim żalu, będzie ostatnim dowodem niezachwianego przywiązania.»

J. I. KRASZEWSKI.

Gródek,
d. 25 Listopada 1848.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

WŁOCHY.

Podług listów z Neapolu z d. 2 Grudnia, Papież bawi zawsze w Gaeta; podpisał 27 Listopada Manifest protestujący przeciw przymusowi który mu był domierzony w Rzymie i ogłaszający za nieważne wszystkie akta zapadłe od tego czasu w imieniu Rządu. Ojciec św. mianuje oraz Komisją Rządową do kierowania tymczasowo sprawami publicznymi, złożoną z Kardynała Castracane, monsig. Roberto Roberti, Xięcia de Roviano, Xięcia Barberini, margrabi de Bevilazqua (z Bolonii), margrabi Ricci (z Macerata), i jenerał-porucznika Zucchi.

Izba Deputowanych, po posiedzeniu tajnem, które trwało przez całą noc na 4 Grudnia, ogłosiła Reskrypt Papieżki mianujący tę Komisją, za nieważny, jako nie kontrasygnowany przez żadnego z Ministrów.

— Piszą z Rzymu pod dniem 4 Grudnia: «Miasto nasze jest zawsze w stanie atonii, w którym się znalazło powodem odjazdu Papieża. Porządek publiczny materyalnie nie był naruszony, ale każdy przeczuwa że tylko powierzchwnia est spokojna, a pod nią tleje żarzewie. Wszyscy Posłowie zagraniczni prócz Sardyńskiego opuścili Rzym i znajdują się w Gaeta.

«Reskrypt Papieżki z protestacją i mianowaniem Komisji Rządu tymczasowego był przesłany w trzech exemplarzach, podpisanych przez samego Papieża; z tych jeden pod adresem Mera Rzymu Xięcia Corsini, drugi do pozostałych w Rzymie Członków Ciała Dyplomatycznego, trzeci do osoby której nie wymieniają. Izba Deputowanych nie mogła więc wyprzeć autentyczności tego aktu i dla uchylenia jego musiała się uciec do wybiegu konstytucyjnego.

— Piszą z Rzymu, 1 Grudnia: «Hrabia Mamiani, Minister Spraw Zagranicznych, osądził za potrzebną uwiadomić Posłów cudzoziemskich o prawdziwym, jakoby, stanie rzeczy. Podług noty tego Ministra, Rząd starał się ale nie zdołał znaleźć zabójcy hrabi Rossi; na osobę Papieża nie był skierowany żaden zamach; rewolucya zatrzymała się wszędzie na stopniach ołtarza i cała kollizya wynikła ze sprzeczności jaka się zawiera w połączeniu w osobie Ojca św. władzy duchownej i świeckiej. Ten stan rzeczy nie mogąc iść dalej musi ustać i przeto Minister prosi Posłów iżby się wstrzymali od wszelkiego wdawania się, albowiem żadne zbrojne pośrednictwo niezdola odwrócić tego, czemu wpływ Piusa IX zapobiedz niemógł.

— Minister Wojny posłał wojska nietylko na północną, ale i na południową granicę, jest bowiem wieść o zamierzanym zbrojnym wdaniu się Króla Neapolitańskiego.

— Człowiek który zabił hrabię Rossi nazywa się Brutus Jergo; spiskowych było 12.

NIEMCY.

AUSTRYA. *Kremsier, 11 Grudnia.* Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu, odczytany został adres deputowanych Dalmatyckich do Ministrów z zapytaniem z powodu mianowania barona Jellaczyc, Gubernatorem wojennym i cywilnym Dalmacyi, czyli to rozporządzenie nie narusza zasady łączności tej prowincyi z Cesarstwem. Ministrowie odłożyli odpowiedź stanowczą do naradzenia się w Gabinecie.

— Gazeta Augsburska wieczorna donosi, że J. C. Wysokość Arcyksiężna Zofija Austryacka, Matka dzisiejszego Cesarza, przybyła ze swemi dziećmi do Munich, dokąd spodziewany jest Arcyksiążę Franciszek-Karol, dostojny Jej małżonek.

— Miasto Bartfeld w Węgrzech zajęte zostało bez oporu 8 Grudnia przez Feldmarszałka-lejtnanta Schlick; dowodząc korpusu Galicyjskiego, a nazajutrz zamierzał on pójść na Esperies.

Pesth, 14 Grudnia. Kossuth, w charakterze Prezesa Rządu, utworzył swój Gabinet jak następuje: Minister Spraw

Wewn. Władysław Madarasz, Spraw Zagran. Paweł Nyay, Handlu Józef Madarasz, Wojny Ernest Kies, Spraw Duchownych Dian Razmandy, Dróg Komunikacyj hraba L. Teleky, Sprawiedliwości Edm. Paloczy, Skarbu Bartł. Szemere.

— Część Saxońska ludności Transylwańskiej prosiła o pozwolenie sformowania bataljonu tiraljerów. Reskryptem z d. 30 Listopada Cesarz Ferdynand przyjął to za dowód przywiązania i wierności i pozwolił na utworzenie tego bataljonu pod warunkiem iż koszta pierwszego uekwipowania będą poniesione przez samą tę ludność; wojsko to będzie wcielone do armii Cesarskiej i zaliczone do istnących już 12 bataljonów tiraljerów.

— Strona Lewa czyli sprzecznia Sejmu Austryackiego ogłosiła programmat dążeń swoich, który pod pozorem zachowania praw rozmaitych narodowości, ma na celu nie innego jak obalenie i rozprzężenie Monarchii. Podług tego programmatu prowincye austryackie na Sejmie reprezentowane, składają Państwo czyli Stan Federacyjny, liczący pięć Stanów narodowych jako-to: Austrii Polskiej, Austrii Czeskiej, Austrii Słowiańskiej, Austrii Niemieckiej i Austrii Włoskiej. Każdy z tych Stanów miałby oddzielne Ministerstwo i oddzielny Parlament, oraz władzę centralną. W tym bajecznym programmacie niemasz wcale mowy o Węgrach, względem których Strona Lewa tak haniebnie się skompromitowała. Cała ta utopija brana jest za to, czego rzeczywistość jest wartą i mało zjednywa i wiary i społecznia.

PRUSSY. Gazeta Powszechna Augsburska odebrała z Kolonii wiadomości, iż nowa Konstytucya nadana przez Króla sprawia w tej miejscowości niemniej zadowolenia jak i w Berlinie.

ANGLIJA.

Londyn, 15 Grudnia. Główniejsze organa prassy angielskiej nie przestają wojować przeciw kandydaturze Ludwika Bonaparte; wszakże gazeta karykatur zwana *Punch*, znana z dowcipnych swoich alluzyj, w jednym z ostatnich swoich numerów umieściła rysunek przedstawiający w karykaturze domniemany wypadek wyborów; jest to figura wyobrażająca młodą Rplitą francuzką, która krąży po brzegu kapelusza Napoleonowskiego i nakoniec weń wpada.

— Poseł Duński hrabia Reventlow wrócił tu po dwumiesięcznej nieobecności. Gazeta *Times* dodaje, że hrabi towarzyszy P. Treskow, który przybył w celu zagajenia ostatecznego układu między Daniją i Niemcami, w ostatniem zajęciu tych krajów.

— Lord Seymour, starszy syn Xięcia Sommerset mianowany został prezesem Komisji nadzoru ubogich, na miejsce zmarłego sira Ch. Buller.

— *Morning Post* wręcz zaprzecza wiadomości, jakoby flota angielska posłana była do Maroku dla otrzymania zadośćuczynienia za zrabowanie przez tamecznych piratów jednego okrętu angielskiego.

— Król Ludwik-Filip mieszka w Richmond i już zupeł-

nie wrócił do dobrego zdrowia. Co dnia jeździ w powozie z generałem Chabannes na kilkogodzinną przejażdżkę. Mimo swoje 76 lat, Ludwik-Filip jest jeszcze bardzo czynny na ciele i umyśle. Królowa Maryja-Amalija jeszcze nie wyjeżdża, ale ciągle się poprawuje na zdrowiu. Ostatnimi dniami Król przyjmował kilku znakomitych francuzów. Stół jego, lubo skromny, niemiewa mniej jak 30, a czasem do 50 gości. P. Guizot często bywa w Richmond.

— Odebrano z Neapolu wiadomość, z d. 22 Listopada, że okręty francuzkie *Friedland* od 150 i *l'Inflexible* od 90 dział odpłynęły ztamąd 14 tegoż m. na zimę do Baies, dokąd dnia tegoż przybyły. U samej już przystani pierwszy z tych okrętów, na którym znajdował się admirał Baudin, omal się nie rozbił o skałę podwodną, o której nawet nie wiedział sternik tegoż portu i która nie znajduje się na kartach. Szczęściem okręt angielski *Vergeance*, spostrzegł niebezpieczeństwo i posłał za nim w pogoń oficera doskonale znającego tameczne wody, który doguawszy okręt zawołał iżby takowy zawrócono. Marynarze którzy to usłyszeli nie chcieli zrazu usłuchać, mówiąc iż mają sternika. Ale gdy to doszło do admirała Baudin, ten rozkazał dokonać manewr i szło tylko o jedną chwilę, gdyż jednocześnie z zawróceniem okrętu, ten otarł się o skałę. Oficer angielski P. Salmon wszedłszy na pokład objął komendę i doprowadził do portu szczęśliwie okręt, który bez jego pomocy byłby niechybnie zginął.

FRANCYA.

Paryż, 14 Grudnia. Na posiedzeniu dzisiejszém Zgromadzenie Narodowe obralo na nowo swym Prezesem P. Marrast 387 głosami na 599.

— Dziś obwoływano w Ratuszu wypadek głosowania na Prezydenta Rplitej w Departamencie Sekwany. Na 351,829 głosów P. Ludwik-Bonaparte miał za sobą 198,594, generał Cavaignac 95,567, P. Ledru-Rollin 26,648, P. Raspail 15,871, a P. de Lamartine 3,838.

Z innych Departamentów dziś zrana wiedziano, że za P. Bonaparte było 1,239,089 głosów; za P. Cavaignac 314,382 głosy; w ciągu dnia odebrano wiadomość że pierwsza z tych cyfr przeszła za 2 miliony, kiedy ostatnia nie dosięgła nawet 500,000.

— Od wczora już nieprzyjaciele P. Cavaignac zbierają podpisy do proźby mającej się podać Zgromadzeniu Narodowemu o oddanie go pod śledztwo kryminalne.

— P. Stefan Arago podał się do dymisji od urzędu Dyrektora jeneralnego Poczty.

— Wiadomo że 7 b. m. poczty Paryskie były spóźnione o sześć godzin dla tego ażeby mogły dojść na prowincye wygotowane już zdania sprawy z posiedzenia Parlamentowego dnia tego. Z okoliczności tej przypominają, że w dniu śmierci Xięcia Orleańskiego Ludwik-Filip chciał też wstrzy-

mać poczty, ażeby urzędowa wiadomość o smutnym zgonie jego mogła być dana przez gazety i zapobiedz rozejściu się fałszywych nowin; ale Ministrowie nie zgodzili się na żądanie Krola.

— W dniu nkończenia wyborów w Paryżu, 11 b. m. było zrobione usiłowanie sprawienia rozruchów, ale to spełzło na niczém; około 1000 młodych ludzi i uliczników Paryskich przebiegało bulwary, wydając okrzyki, ale nie zjednali sobie u ludu stronników i ta banda sama się rozeszła.

HISZPANIA.

Madryt, 5 Grudnia. Rząd Hiszpański upomina się o pierwszeństwo w prawie przyjęcia u siebie Papieża na czas jego zmuszonej nieobecności w Rzymie. Daje się teraz widzieć że P. Martinez de la Rosa od sześciu miesięcy ofiarował Ojcu św. gościnność w imieniu Królowej i że Papież przyrzekł skorzystać z tej ofiary, w razie jeżeli by był zmuszonym do opuszczenia Rzymu. Przed miesiącem taż propozycja została ponowiona i umówiono się o sposób jakim Papież mógłby wylądować z Civita Vecchia w Majorce. Być może iż obrot niespodziewany jaki nagle wzięły interesa Rzymskie przeszkodził wypełnieniu tego planu.

— Odkryty został w porę spisek, przez który niasto Olot miało być wydane generałowi Cabrera. Wielu spiskowych aresztowano.

— Rząd nakazał zaciąg 25,000 wojska ze względu na stan polityczny Europy.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

WŁOCHY. Po dzień 9 Grudnia przesilenie Ministeryalne w Sardynii nie było jeszcze złatwione.

— Wiadomości z Rzymu dochodzą do 6 Grudnia: Kilku Ministrów podało się do dymisji. Osoby wyznaczone przez Papieża do składu Rządu tymczasowego opuściły Rzym i udały się do Bolonii, gdzie się porozumieją z generałem Zucchi. Piszą z Tulu że w Rzymie zaszło poruszenie kontr-rewolucyjne i że całe ludności powstają pod hasłem: *niech żyje Pius IX!*

AUSTRYA. *Wiedeń, 15 Grudnia.* Reskryptem do Ministra Wojny z dnia 10 b. m. Cesarz, z uwagi na niezachowaną wierność, mężtwo i poświęcenie się których dała dowody Armija, tak iż stała się prawdziwą podporą Trouu i rękojnią prawności i porządku, raczył uwolnić ją od obowiązku wykonania przysięgi na wierność, mając w tym względzie zupełną w niej ufność, i przeto tylko rota przysięgi będzie udzielona armii w rozmaitych językach dla wiadomości każdego z wojskowych.

(Z Paryża i Londynu nieodebrano późniejszych nad powyższe daty wiadomości.)

(*Journ. de S. P. Psz. Połn. R. I.*)